

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia i szczęśliwego Nowego Roku!

Święta to czas spotkań z bliskimi wypełniony ciepłem i życzeniami.
Dlatego dzielimy się z Wami opłatkiem
a wraz z nim przesyłamy dużo zdrowia
oraz ludzkiej życzliwości.
Niech ten radosny okres przebaczenia i miłości
zadomowi się w Was i pomoże uwierzyć w lepszą przyszłość.



Przewodniczący Rady Miejskiej
w Cieszanowie
Adam Zaborniak

Burmistrz
Miasta i Gminy w Cieszanowie
Zdzisław Zadworny

Tragiczne
żniwa
pandemii
COVID-19

STRONA 3

Program
Dom Kultury+
w Cieszanowie
zakończony

STRONA 5

Srebrne
i brązowe
talenty
z Dachnowa

STRONA 9



WWW.FACEBOOK.COM/
NAD-BRUSIENKA



Grudzień odważnie wszedł na nasze podwórka i do mieszkań.

Zapach pierniczków tańczy już po kątach, a święta zaczęły przymierzać swoje stroje, bo chcą wyjątkowo ładnie wyglądać.

Zaczynamy coraz odważniej oddychać. Święta, które rok temu paraliżowały, dzisiaj pozwalają uwierzyć, że będzie dobrze, tylko musimy zrobić reorganizację naszych podwórek.

Pamiętajmy - ciągle wymagana jest wzmożona czujność, bo mimo walki z pandemią są osoby, które starają się nas okraść. Zwiększa się ilość ataków m.in. na telefony komórkowe, które w obecnych czasach połączone są z naszymi danymi osobowymi i często z kontem w banku. Jedno kliknięcie w podeślany link, czy to na e-mail czy SMS-em, może przynieść straszne skutki. Pamię-

■ Świat to nasze podwórko

Słowo w lustrze

tajmy - nie podajemy przez telefon danych osobowych, nawet gdy ktoś dzwoni i podaje się za osobę z banku.

Oszuści podszywają się między innymi pod inspektora sanitarnego rozsyłając wiadomości SMS o nałożeniu kwarantanny. Próba wyłudzenia danych czy informacji o możliwości śledzenia przesyłki, np. z AliExpress, poprzez kliknięcie na link. To nie ta firma. Uważajcie przy wszelkich zakupach na Allegro czy OLX. Upewnijcie się komu wpłacacie pieniądze za zakupiony towar. Bądźcie czujni!

Sprawdzone i pewne jest to, że Miejska Biblioteka Publiczna

w Cieszanowie rozpoczęła akcję bezpłatnego wypożyczania czytelników z wgranymi e-bookami. Każdego kto chce spróbować czytać książki „napisane i wydrukowane” na e-papierze zaprasza w swoje progi. Szczegóły na www.mbp.cieszanow.pl.

Chlubą Cieszanowa stała się nieformalna grupa biegaczy Kresowianie. Razem pokonują góry i równiny. Najczęściej spotyka się ich na leśnych ścieżkach, czy to w okolicy bunkrów tutajszej „Linii Mołotowa”, czy na wzgórzach Roztocza, albo w pobliżu Dachnowa i Gorajca.

Na ogólnopolskich zawodach biegowych startują jako Kre-

sowanie. Pod koniec października w Bieszczadzkim Weekendzie Biegowym Rysia w Polańczyku grupa była najlepsza. W sobotę i niedzielę startowali na trzech górskich dystansach: 13 km, 6 km (nocny) i 23 km. Grupa na wspomnianych zawodach wystąpiła w składzie: Anna Śliwa, Tomasz Łakomy, Paweł Zaborniak, Maciej Pietrasiewicz, Rafał Maciejko, Małgorzata Łakoma, Beata Pietrasiewicz, Wiesław Sopol, Tomasz Wagner i Grzegorz Gwozda. Gratulujemy!!!

Sukcesy nie przychodzą bez pracy, ale dzięki nim godziny poświęcone na pasje nie będą uznane za zmarnowane.

Urszula Kopec-Zaborniak

Miesięcznik Miasta i Gminy Cieszanów

NadBRUSIENKA



Wydawca: Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie

Redakcja: ul. Rynek 1, 37-611 Cieszanów, www.cieszanow.eu | Facebook: Nad Brusienką

Redaktor naczelny: Urszula Kopec-Zaborniak

Druk: MBP w Cieszanowie | **Skład:** Pancergraf Sp. z o.o.

Redaguje zespół:

Zdzisław Zadworny
Tomasz Róg
Marlena Wiciejowska
Marcin Piotrowski
Małgorzata Łachowska
Mariusz Pajczkowski
Anita Wolanin
Paweł Zaborniak
Anna Herda

Redakcja zastrzega sobie prawo skrótów oraz korekty nadesłanych materiałów i listów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń oraz za treść zamieszczanych listów.

■ Jesteśmy jednym z najmniej zaszczepionych krajów w Europie

Tragiczne żniwa pandemii

Za niecały kwartał minie dwa lata od wybuchu pandemii COVID 19. W okresie tym pożegnaliśmy wielu naszych bliskich i przyjaciół, którzy mogliby dalej być wśród nas.

ZDZISŁAW ZADWORYN

W pierwszym okresie do pojawienia się szczepionki, mieliśmy ograniczone możliwości ochrony przed infekcją. Zamknięcie kościołów, szkół, szpitali, restauracji i galerii handlowych spowolniło rozwój epidemii, ale jej nie zatrzymało. Niewątpliwie maseczki, dystans oraz dezynfekcja przyczyniły się i dalej przyczyniają do ograniczania zakażeń. Jednak największe zabezpieczenie pojawiło się w momencie stworzenia szczepionek. W początkowej fazie, gdy ich brakowało, mieliśmy seanse nienawiści wobec osób, które skorzystały z nich przed osobami wytypowanymi przez resort zdrowia. Jednak bardzo szybko produkcja pozwoliła na dostarczenie szczepionek wszystkim chętnym. I wówczas pojawił się mocny ruch antyszczepionkowców głoszących spiskowe teorie. W młodzieżowym języku osoby te nazywane są „foliarzami”. Słowo to pojawiło się po powstaniu teorii o zagrożeniu z fal radiowych 5G. Wyznawcy tej teorii twierdzą, że fale radiowe z tych nadajników zmieniają nasz mózg przez tajemne siły. Dlatego aby się przed tym zabezpieczyć należy owijać głowy folią aluminiową, aby te fale nie dotarły do mózgu. Stąd nazwa „foliarze”. Do grupy tej zaliczane są również osoby wierzące w to, że ziemia jest płaska.



PROCENT ZASZCZEPIONYCH

Gmina Cieszanów	Polska	Unia Europejska	Niemcy
43,6	54,3	66,8	72,3

Inną odmianą ruchu antyszczepionkowców jest grupa wierzących w teorię ogólnej inwigilacji polegającej na wszczepianiu każdemu implantów wraz z szczepionką przeciwko COVID 19, które pozwolą na obserwację każdego człowieka. Strach przed nowym jest oczywiście uzasad-

niony, jednak doszukiwanie się w szczepionkach próby ograniczania naszej wolności i niezależności jest dużą przesadą. Nie jest to smutne, ale tragiczne. Polacy brak szczepień odczuli szczególnie boleśnie. Jesteśmy jednym z najmniej zaszczepionych krajów w Europie. Mieszkańcy na-

szej gminy niestety ten trend również podtrzymują.

W wyniku niskiego poziomu zaszczepienia mamy do czynienia z ogromną falą zgonów nadmiarowych. Są to dodatkowe zgony ponad przeciętną z ostatnich lat. W gronie rozwiniętych 30 krajów Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) Polska zajmuje niechlubne drugie miejsce po Meksyku pod względem największej liczby ponadprzeciętnych zgonów.

Średnio w tych krajach zmarło 1 499 osób na 1 milion mieszkańców, natomiast w Polsce 3 663. Dane te dotyczą okresu od stycznia 2020 r. do czerwca 2021 r. W naszym kraju zmarło o ponad 16 proc. więcej osób niż średnio umierało przed pandemią. Również w naszej gminie utrzymały się podobne proporcje. W latach 2016-2019 umierało średnio osiemdziesiąt osób rocznie. Natomiast w roku 2020 zmarło 95 osób, a do dnia 8 grudnia 2021 r. liczba ta przekroczyła już 90 zgonów. Liczba ta wzrosła dramatycznie po IV fali, która bardzo mocno dotknęła populację naszej gminy. Dlatego drodzy mieszkańcy na zbliżające się Święta Bożego Narodzenia życzę Wam większej wiary w miłość i mądrość ludzi, którzy stworzyli szczepionkę. W Starym Testamencie mamy takie słowa: „Dodał im wiedzy i prawo życia dał im w dziedzictwo” (Ks. Syrachy 17.11). Skorzystajmy z tego.



Rok 2021 możemy zaliczyć do udanych jeżeli chodzi o akcje krwiodawstwa zorganizowane przez Klub HDK „Florian” w Cieszanowie.

Z zaplanowanych czterech poborów krwi odbyły się trzy (kwietniowa akcja została odwołana z powodu pełnych magazynów krwi w RCKiK w Rzeszowie).

W ciągu roku zgłosiło się do nas ponad 120 osób, od których udało się pozyskać 41 litrów krwi. Byli to nasi stali uczestnicy, ale też nie zabrakło nowych osób, które zdecydowały się podzielić tym cennym darem. Nieodłącznym elementem naszych akcji jest losowanie nagród, które są dodatkową formą podziękowania dla naszych krwiodawców. W tym

Twoja krew moje życie

roku do ich rąk trafiły m. in.: bilety na Cieszańców Festiwal przekazane przez dyrekcję CKiS w Cieszanowie, czujniki czadu i opaski odblaskowe.

Z okazji Dni Honorowego Krwiodawstwa przedstawiciele Klubu HDK „Florian” w Cieszanowie w dniu 26 listopada 2021 r. wzięli udział w spotkaniu zorganizowanym przez Oddział Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Jarosławiu. Były podziękowania, życzenia, listy gratulacyjne i wiele ciepłych słów skierowanych do krwiodawców oraz społeczników promujących idee krwiodawstwa. Warto nadmienić, że Stanisław Janiszewski, Leszek Kurdziel i Paweł Zaborniak zostali wyróżnieni Odznaką Honorową PCK IV stopnia, na-

daną przez Kapitułę Odznaki Honorowej Polskiego Czerwonego Krzyża. Ponadto Stanisław Janiszewski i Leszek Kurdziel otrzymali podziękowania od Jana Potońca – Prezesa OR PCK w Jarosławiu za działalność na rzecz honorowego krwiodawstwa.

Podsumowując bieżący rok nasi krwiodawcy już mogą rezerwować i zaznaczyć

jakże ważne daty w kalendarzu. W 2022 roku zaplanowaliśmy, podobnie jak w roku bieżącym, cztery akcje poboru krwi w następujących terminach: 13 kwietnia, 15 czerwca, 17 sierpnia, 12 października.

Prezes Klubu HDK „Florian” w Cieszanowie Stanisław Janiszewski pragnie bardzo serdecznie podziękować wszyst-

kim krwiodawcom oraz osobom czynnie zaangażowanym w działalność klubu, za okazaną pomoc materialną i techniczną przy organizacji poboru krwi. Niech nasza działalność w dalszym ciągu przyczynia się do propagowania i promocji szeroko rozumianego honorowego krwiodawstwa. Dziękujemy koledze Tomaszowi Smolińcowi za dar 32 litrów krwi, który niestety z powodów zdrowotnych nie będzie już mógł oddawać krwi.

W nadchodzącym 2022 roku życzymy wszystkim krwiodawcom dużo zdrowia, pogody ducha, wysokiego poziomu hemoglobiny we krwi oraz ciągłej gotowości do bezinteresownego dzielenia się częścią siebie.

Paweł Zaborniak

Centrum Terapeutyczne „Twoja Perspektywa”

W styczniu 2022 r. w Lubaczowie startuje Centrum Terapeutyczne „Twoja Perspektywa” świadczące kompleksowe wsparcie dla osób zmagających się w życiu z różnymi trudnościami, osobistymi problemami, kryzysami itp. W Centrum towarzyszymy także ludziom w ich rozwoju, we wprowadzeniu i oswojaniu zmian życiowych oraz stawianiu się jeszcze bardziej sobą.

W „Twojej Perspektywie” oferujemy również bezpłatne usługi w formie cyklicznego wsparcia psychoterapeutycznego, konsultacji, psychoedukacji, interwencji kryzysowej w punktach wsparcia psychoterapeutycznego, w tym m.in. w Cieszanowie przy ul. Kościuszki 6 (Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie – pracownia ORANGE, I piętro, pokój nr 2). Pozostałe punkty wsparcia psychoterapeutycznego w powiecie lubaczowskim znajdują się w gminach Oleszyce, Stary Dzików, Horyniec Zdrój i Lubaczów. Szczegółowe informacje zostaną umieszczone na stronie internetowej www.twojaperspektywa.com.pl.

Centrum „Twoja Perspektywa” tworzy zespół kompetentnych osób z pasją, które zapewniają w pracy i kontakcie z pacjentem/klientem dyskrecję, bezpieczne warunki pełne akceptacji i szacunku do jego perspektywy, sposobu postrzegania, przeżywania siebie i świata. W swojej pracy specjaliści stosują różne nurty psychoterapeutyczne, korzystają z wielu narzędzi, by jak najlepiej dostosować sposób pracy do określonego problemu i gotowości osoby.

Więcej informacji o Centrum Terapeutycznym „Twoja Perspektywa” znajduje się na stronie internetowej www.twojaperspektywa.com.pl (strona aktywna będzie najpóźniej na początku stycznia 2022 r.) lub pod numerem telefonu 787766028.

Beata Paluszek

Projekt „KULTURA – NOWE OTWARCIE” w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2021” zakładał realizację ciekawych i niebanalnych pomysłów angażujących lokalną społeczność.

Działania mogły być podejmowane przez grupy formalne i nieformalne z udziałem mieszkańców gminy. Kiedy tylko pojawiła się taka możliwość do programu przystąpiło Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie. Z pomocą opiekun projektu Teresy Jankowskiej zorganizowany został konkurs na najciekawsze inicjatywy. Spośród zgłoszonych wyłoniono siedem:

1. „Powrót do przeszłości w sztuce użytkowej” – warsztaty rękodzieła i płaskorzeźby przygotowane przez Janinę i Franciszkę Szynalów z Niemstowa;
2. „Przyroda zaklęta w żywicy” – warsztaty tworzenia biżuterii i rękodzieła z żywicy przeprowadzone przez Karolinę Jabłońską z Folwarków;
3. Warsztaty i występy grupy kuglarskiej i fireshow;
4. „Letnia szkoła tradycji” – inicjatywa łącząca pokolenia, skierowana do dzieci i seniorów. W ramach projektu seniorzy z Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie zrealizowali dla dzieci warsztaty tworzenia wiat-

Program Dom Kultury+ w Cieszanowie zakończony



raczków z papieru, lalek motanek i zabawek z włóczki;

5. „Szarpidrut” – młodzieżowa grupa muzyczna, która przeprowadziła cykl spotkań z muzyką. Odbyły się lekcje muzyki i koncerty dla młodzieży;

6. „Kultura zaczyna się od koleni” – przybliżenie permakultury (projektowania ekologicznego) i zagadnień związanych z ekologią przygotowane przez Renatę Płoskoń z Folwarków;

7. „Wehikuł czasu do cieszanowskiej krainy zabawek”

– przygotowane przez grupę nieformalną z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie spotkania byłych pracowników cieszanowskiej fabryki zabawek z dziećmi oraz prowadzone przez nie warsztaty szycia misiów.

Zorganizowanie tych działań było dla zaangażowanych ciekawą przygodą i nowym doświadczeniem. Powstało wiele pomysłów związanych nie tylko z bieżącą realizacją projektu, ale również planów na przyszłość. Na-

leży odnotować, że dwie inicjatywy zostały szczególnie zauważone i omówione na ogólnopolskim konwencie podsumowującym projekt. Były to: „Wehikuł czasu do cieszanowskiej krainy zabawek” i „Kultura zaczyna się od koleni”. Ich wyróżnikiem było połączenie przeszłości z przyszłością, nie tylko przez współpracę międzypokoleniową, ale też przez czerpanie z tradycji, kultury, doświadczeń starszych pokoleń i aktualizowanie tego bogactwa do współczesności, po to, by z nadzieją spojrzeć w przyszłość.

Wszyscy zaangażowani w projekt „Dom Kultury+” mają nadzieję, że doświadczenia zdobyte podczas jego realizacji przyniosą owoce w przyszłości, a cenne inicjatywy będą kontynuowane.

Dzięki temu, że program realizowany był przez tak wiele osób, nie pracujących przecież na co dzień w „branży kulturalnej”, widać jaki potencjał tkwi w lokalnej społeczności naszej gminy. Czasem wystarczy impuls, który pchnie do działania, da odwagę na wyjście ze swojej pasją z domowego zacisza i dzielenia się nią z innymi. Mamy nadzieję, że ta iskra rozpalą innych i spowoduje rzeczywiste otwarcie na kulturę.

Mariusz Pajczkowski



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Dom Kultury+ Inicjatywy lokalne 2021”



Zapraszamy serdecznie do obejrzenia wystawy rękodzieła artystycznego Heleny Zaborniak z Nowego Sioła zatytułowanej „Czar nici” do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie.

Zobaczyć ją można do końca stycznia 2022 od poniedziałku do soboty w godzinach pracy instytucji. Zachęcamy do skorzystania z okazji i zapoznania się z tym, co można zdziałać za pomocą nici, ile różnych technik zastosować i jakie efekty osiągnąć.

Dorota Kmiecik

Deskal wypełniony wspomnieniami

Te stare stodoły to są już takie zaczęte obrazy, poprzez stare deski, ich naturę i szlachetność.



Arkadiusz Andrejkow to sanocki artysta, który dostrzegł malarski potencjał w starych stodołach i szopach. W Chutorze Gorajec znajdziemy jedną z jego prac. Powstała na drewnianym spichlerzu. Przedstawia rodzinę Łaszynów, która kiedyś mieszkała w Gorajcu. Powstał w kilka godzin w trakcie festiwalu Folkowisko w 2017 roku – podaje Marina Piotrowska.

Rozgłos artyście przyniósł autorski projekt „Cichy Memoriał”, będący zbiorem obrazów inspirowanych starymi fotografiami przedstawiającymi ludzi już nieżyjących, których Andrejkow namalował na deskach. Praca na spichlerzu w Gorajcu powstała w ramach tego cyklu.

W marcu przyszłego roku Podkarpacie będzie prezentować się podczas największego wydarzenia gospodarczego na świecie – wystawy EXPO w Dubaju. Głównym ambasadorem będzie postać Ignacego Łukasiewicza – patrona Roku 2022 w Polsce. Arkadiusz Andrejkow specjalnie na wystawę w Dubaju przygotował deskal z wizerunkiem ojca przemysłu naftowego.

W wywiadach artysta określa swoją pracę na starym drewnie słowami: To są podłoża, które zaczęły się już kilkadziesiąt lat temu malować i ja tylko dopieszczam te dzieła.

Urszula Kopeć-Zaborniak

W Rudnej Małej koło Rzeszowa powołano do życia Młodzieżowe Europejskie Kluby Gminy Cieszanów i Powiatu Lubaczowskiego. Na zaproszenie Fundacji Kuźnica im. Hugo Kołłątaja współpracującej z Przedstawicielstwem Komisji Europejskiej w Polsce, młodzieżowi liderzy z Cieszanowa, Lubaczowa i Oleszyc wzięli udział w Akademii Młodych Liderów Wsi.

Akademia zorientowana była na aktywistów i wolontariuszy z mniejszych miejscowości, którym nie jest obojętna przyszłość ich „małych ojczyzn”. Podczas trwającej konferencji uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z projektami unijnymi, których wprowadzenie przyczyni się do rozwoju naszego regionu. Uczestnicy zdobyli wiedzę na temat wymian międzynarodowych i działań stowarzyszeń młodzieżowych w całej Europie. „Jako młodzi patrioci, którzy urodzili się i dorastali w Polsce zrzeszonej w UE, nie wyobrażamy sobie naszego życia poza nią. Nie dopuszczamy do siebie takiej myśli m.in. dlatego, że jako świadoma młodzież do-

Kluby Europejskie



strzegamy wpływ wspólnoty na rozwój naszego kraju, utożsamiając państwowość z naszym członkostwem w Unii Europejskiej” – argumentował Aleksander Sola, jeden z członków cieszanowskiego klubu podczas debaty z dyrektorem Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce Witoldem Naturskim.

Dyrektor Witold Naturski odbył z uczestnikami długą rozmowę na temat roli Polski w europejskiej wspólnocie i przyszłości Unii. Na koniec wydarzenia goście wzięli udział w spotaniu w formule World Cafe, gdzie

z doświadczonymi samorządowcami – wśród których wyróżnić można chociażby prezydenta Rzeszowa Konrada Fijołka – dyskutowali na tematy społeczne i nurtujące ich problemy współczesnego świata. „Nie spodziewałam się, że na tego typu spotkaniach może być tak ciekawie!” – komentowała wydarzenie Aleksandra z Oleszyc.

Koordynatorem projektu z ramienia Fundacji Kuźnica im. Hugo Kołłątaja był Radosław Kosak z Lubaczowa, a powołaniem i zebraniem aktywistów zajął się radny powiatowy Marcin

Piotrowski z Forum Samorządowo Gospodarczego, który w następujący sposób skomentował całe wydarzenie: „Nasza przyszłość należy do młodych. Ci którzy zarządzają obecnie Polską nie mają pojęcia jak na sprawy swojej przyszłości zapatruje się młodzież. Nie trzeba daleko szukać... przeciętny radny nie mówi w żadnym obcym języku, nie potrafi korzystać z tabletu czy laptopa, próbują oni jednak decydować o życiu i przyszłości pokolenia, którego nie rozumieją. Dlatego zdecydowałem o zaangażowaniu się w projekt powołania Klubów Europejskich i zebrania w ich skład aktywnej młodzieży z naszego regionu. Jestem pod wrażeniem ich aktywności, pomysłów i jestem pewien, że wcale nie tak odległa przyszłość należy do nich. Dlatego z całych sił będę wspierać ich działania z myślą, że to właśnie oni będą tworzyć przyszłość Polski i naszych małych ojczyzn”.

Powołane kluby planują przeprowadzenie serii warsztatów, spotkań, wymian międzynarodowych i wydarzeń sportowych na terenie całego powiatu. Wszyscy ci, którym bliskie są wartości europejskie mają możliwość dołączenia do powołanych klubów. W tym celu proszeni są o kontakt z koordynatorem Radosławem Kosakiem lub bezpośrednio z Fundacją Kuźnica im. Hugona Kołłątaja.

Marcin Piotrowski

Prezentujemy Czytelnikom pierwszą część niepublikowanych dotąd wspomnień cieszanowianki Janiny Szajowskiej dotyczących jej pracy w księgarni w Cieszanowie. Wspomnienia zostały napisane w 1983 roku na konkurs Stowarzyszenia Księgarzy Polskich.

Redakcja

Moja przygoda z książką zaczęła się całkiem niespodziewanie w wieku 40 lat, kiedy na ogół nie szuka się już przygód. Mieszkalam w Cieszanowie, małym miasteczku, leżącym wówczas w województwie rzeszowskim, obecnie w przemyskim.

Był rok 1962. Tuż obok rynku zaczęto budować coś – kiosk, nie kiosk. Coś tam kopano w pagórku powojennego pogorzelska, montowano z płyt trzcinowo-wiórowych, na płytkim fundamencie. Pracowałam wówczas w gminnej spółdzielni „Samopomoc Chłopska” i ani myślałam, że ten dziwny, lekki w konstrukcji budynek, wokół którego kręć się leniwie robotnicy, będzie na długie lata moim drugim domem, bardzo istotną i ważną częścią mojego życia.

Pewnego dnia jesienią 1963 roku nieoczekiwanie złożył mi wizytę przedstawiciel przedsiębiorstwa „Dom Książki” z Rzeszowa, kierownik działu kadr, pan Marian Ogrodnik. Ku mojemu zdumieniu zaproponował mi objęcie placówki księgarskiej w budującym się pawilonie o dużych oknach wystawowych, zajmujących cały front budynku. Zaskoczona propozycją odpowiedziałam, że ten rodzaj pracy jest mi obcy, nie wiem, czy dam sobie radę, pracuję w zupełnie innej dziedzinie. Księgarnie odwiedzam rzadko, przy okazji bytności w większych miastach w poszukiwaniu interesujących mnie książek. Nie wiem nic o pracy po drugiej stronie lady. Pan Ogrodnik zapewnił mnie z uśmiechem, że to nic trudnego opanować zasady pracy w księgarni. Poza tym zostałabym przeszkolona zanim obejmę placówkę. Określił w przybliżeniu wysokość zarobków – nie były wcale atrakcyjne w porównaniu do moich dotychczasowych poborów. Tu dodam, że pracowałam wówczas jako kierownik restauracji z pensją

Przygoda z książką (cz. I)



wyższą niż obiecana w księgarni oraz z wysoką premią kwartalną za odstawianie do hurtowni opakowań: butelek po wypitych przez konsumentów alkoholach.

Nie kalkulacje materialne wchodziły w grę, podziałał impuls ucieczki i nadzieja szlachetniejszej pracy. Przy końcu rozmowy pan Ogrodnik błysnął argumentem, że będę sama sobie „sterem, żeglarzem, okrętem”, co oznaczać chyba miało, że „Dom Książki” w Rzeszowie o 100 km od Cieszanowa, czyli duża samodzielność, a „zwierzchność” daleko, co w praktyce jest i dobre i złe.

Zaproszono mnie na wstępną rozmowę do dyrekcji w Rzeszowie i tam zdecydowałam się na zmianę pracy i objęcie księgarni. Na mojej decyzji zaważyło też przekonanie, że warto podjąć tę „przygodę z książką” w naszym miasteczku, gdzie nic ciekawego się nie dzieje. Było to w listopadzie 1963 roku. Skierowano mnie natychmiast na trzytygodniowe szkolenie do księgarni w Przemyśle, dając mi do ręki dwa fundamentalne dzieła, tj. „Obrót księgarski” oraz „Organizację i ekonomikę księgarstwa”. Miały mi one służyć teoretycznym wsparciem w praktycznym przygotowaniu do zawodu księgarza.

Następnie zostałam skierowana na dwa tygodnie do księgarni z artykułami użytku kulturalnego w Jarosławiu. Wreszcie wyznaczono termin egzaminu w przedsiębiorstwie „Dom Książki” w Rzeszowie.

Materiału było dużo, trzeba go było jakoś usystematyzować, przyswoić, zrozumieć, no i zdać pomyślnie, aby nie przynieść wstydu sobie i dać dobry przykład własnym dzieciom. Było trochę tremy. Dyrektor Artur Bisanz i kierownicy działów egzaminowali dość szczegółowo. Egzamin zdałam i zostałam kierowniczką nowej jednoosobowej placówki księgarskiej, która otrzymała – nomen omen – numer 102. Dyrektor Bisanz żegnając mnie po egzaminie życzył mi pomyślnej pracy „na sto dwa”.

Wystartowałam w stopniu służbowym: kandydat księgarski i w ciągu 18 lat nie wzniosłam się niestety ani o szczebelek na drabinie kariery zawodowej. Na przeszkodzie temu stał brak wykształcenia. Mimo to placówka moja, mam nadzieję, zasługiwała i zasługuje w oczach moich przełożonych na miano dobrze pracującej. Dyrektor Bisanz dawał temu wyraz wielokrotnie. W roku 1968 otrzymałam odznakę „Wzorowy Księgarz”, a w 1969 roku zos-

tałam wytypowana przez „Dom Książki” do nagrody wojewódzkiej za działalność kulturalną. Nie była to jednak nagroda za pracę księgarską, lecz za wieloletnie opracowywanie przeze mnie „Słownika gwary cieszanowskiej”.

Przed drugą wojną światową zdążyłam ukończyć trzy klasy gimnazjum humanistycznego w Jarosławiu. Dalszą naukę uniemożliwiła wojna. Po wojnie wyszłam za mąż, urodziłam czworo dzieci i nie miałam warunków do uzupełnienia wykształcenia, choć bardzo tego pragnęłam. Gdy przystąpiłam do pracy w księgarni określono moje wykształcenie jako „niepełne średnie”. W myśl nowych kryteriów zostało ono zredukowane do podstawowego; jedynie trochę to podrażniło ambicję.

Mogłam była podjąć naukę w technikum księgarskim dla pracujących w Warszawie. To dałoby mi mocną podstawę zawodową i zaspokoili ambicje osobiste. Dyrekcja „Domu Książki” mile widziała dokształcanie pracowników i jak najbardziej do tego zachęcała. Jednak moje rodzinne układy i wiek po czterdziestce odbierały mi odwagę do podjęcia nauki w technikum. Wiązało się to z comiesięcznymi kilkudniowymi wyjazdami do Warszawy odległej o 400 km. W domu miałam troje dzieci i męża nieuleczalnie chorego. Choroba ta trwała około 20 lat. Mąż zmarł w 1975 roku. Praktycznie od lat byłam głową rodziny, wszystkie obowiązki domowe i wychowawcze spadały na mnie. Zrezygnowałam z żalem z dalszej nauki poprzestając dożywno na „kandydacie księgarskim”, co oczywiście ustawia mnie w rzędzie najniższej uposażonych pracowników.

Janina Szajowska

Aktywność – klucz do szczęśliwej starości!

To już czwarty rok funkcjonowania Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie. Każdy kolejny dzień spędzony z naszymi podopiecznymi utwierdza nas w przekonaniu, że warto działać dla dobra seniorów i że to, co robimy ma ogromny sens, jest potrzebne i przynosi wspaniałe owoce.



Na przestrzeni kilku ostatnich miesięcy seniorzy z DDP brali udział aż w trzech projektach. W okresie wakacyjnym odbywały się zajęcia z „Letniej Szkoły Tradycji”. Były to międzypokoleniowe warsztaty pod chmurką, podczas których powstały folkowe zabawki (wiatraczki z papieru, maskotki z włóczkowych pomponów, słowiańskie lalki motanki).

Od września do listopada realizowany był projekt „Folk-Senior”, w ramach którego seniorzy uczestniczyli w cyklicznych

warsztatach rękodzielniczych tworzenia dekoracji z bibuły i papieru oraz w warsztatach muzycznych prowadzonych przez Pawła Młodowca. Finalnym spotkaniem realizowanego projektu była zabawa andrzejkowa.

W okresie przedświątecznym seniorzy podejmowali aktywności związane z tradycjami i zwyczajami bożonarodzeniowymi, biorąc udział w projekcie „Jak nakazuje zwyczaj”. Powstały dekoracje i ozdoby choinkowe wykonane dawnymi ludowymi technikami (słomiane gwiazdki

i łańcuchy, aniołki z papieru, stroiki, zawieszki z szyszek i orzechów). Na warsztatach kulinarnych seniorzy wypiekali i dekorowali pierniczki, które wraz z recepturą ich wykonania trafiły do dzieci i młodzieży. 6 grudnia seniorów w placówce odwiedził Święty Mikołaj, przynosząc świąteczny nastrój, radość, pogodę ducha i oczywiście worek pełen prezentów.

Wielowymiarowa aktywność podejmowana przez seniorów z Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie to niewątpliwie najskuteczniejsza recepta na

zdrowe, długie i szczęśliwe lata. Szybko upływającego czasu nie da się zatrzymać, ale można mieć wpływ na pomyślną, produktywną i spędzoną w gronie rówieśników jesień życia.

Jeżeli jesteś seniorem/seniorką 60+ i Nowy Rok chcesz rozpocząć pozytywnymi zmianami – wyjść z domu, aktywnie spędzać czas w przyjaznym gronie i rodzinnej atmosferze – serdecznie zapraszamy do udziału w zajęciach w DDP. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt pod numerem telefonu 724256833. **Anita Wolanin**

SP to więcej niż szkoła podstawowa! SP! Serce i Pomoc

Autorski projekt Podkarpackiego Kuratora Oświaty w Szkole Podstawowej w Dachnowie

1 września 2021 r. Szkoła Podstawowa im. Marii Moralewicz w Dachnowie jako jedna z pięciu szkół powiatu lubaczowskiego i jedna z dwóch placówek naszej gminy przystąpiła do udziału w autorskim projekcie Podkarpackiego Kuratora Oświaty zorganizowanego dla szkół podstawowych województwa podkarpackiego pod hasłem: „SP! Serce i Pomoc”. Najistotniejsze założenia projektu kryją się już w jego nazwie. Pierwszy człon „serce” mówi o potrzebie dostrzegania i zrozumienia trudności, jakie napotykają uczniowie na początku klasy czwartej. Słowo „pomoc” nakazuje podjęcie przez nauczycieli i rodziców odpowiednich działań w celu ułatwienia adaptacji do wyższego etapu edukacyjnego.

Wniosek o przystąpieniu do projektu podjęto na posiedzeniu Rady Pedagogicznej jeszcze w trakcie trwania ubiegłego roku szkolnego. Podczas specjalnej konferencji dyrektorzy zainteresowanych szkół zostali zapoznani z jego założeniami. W okresie wakacji opracowano „Program adaptacyjny dla uczniów klas IV o charakterze działań innowacyjnych”. Po podjęciu uchwały o wdrożeniu w szkole opracowanego programu i przekazaniu tej informacji do Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, 4 października szkoła otrzymała akredytację wstępną Podkarpackiego Kuratora Oświaty. Przez cały rok szkolny prowadzone są - i nadal będą - różnorodne działania ułatwiające uczniom klasy trzeciej przejście na wyższy etap edukacyjny i związane z nim wymagania, poprzez łagodne wprowadzenie dzieci w świat pojęć i wiedzy z podziałem na przedmioty, przygotowanie uczniów do wykonywania dodatkowych obowiązków i spełniania wymagań wielu nauczycieli oraz wdrażanie ich do świadomego samorozwoju i samokształcenia.

Mamy nadzieję, że dzięki współpracy rodziców i całego zespołu nauczycieli oraz stworzeniu przyjaznego klimatu w szkole, pomożemy naszym podopiecznym przekroczyć „próg szkolny” między klasą III a IV.

Krystyna Kłos

Utalentowana młodzież z Dachnowa

22 listopada 2021 r. w Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie odbyła się gala XII edycji programu „Talent Powiatu Lubaczowskiego”. O poszczególne „Talenty” ubiegali się uczniowie ze szkół z powiatu lubaczowskiego. Zostały one przyznane przez Kapitułę w kategoriach: naukowiec, artysta, społecznik, sportowiec.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Dachnowie również rozwijali swoje zdolności, co zostało zauważone i docenione przez jury. Srebrny Talent w kategorii sportowiec otrzymała „Drużyna 2021 i Młodzi - piłka nożna”, prowadzona przez Piotra Bielko w składzie: Piotr Zadworny, Mateusz Pietrasiewicz, Dominik Pacholek, Kacper Leja, Emilia Sanok, Mateusz Luchowski, Bartłomiej Duda, Hubert Jabłoński, Jakub Pryma, Paweł Witko, Sebastian Piróg, Kamil Kopciuch. Indywidualnie Srebrny Talent w kategorii sportowiec zdobyli: Michał Stelmach, Emilia Sanok, Marcelina Drachus, Emilia Maciejko, Aleksandra Maciejko.

Srebrny Talent w kategorii Artysta przyznano grupie warsztatów teatralnych Karola Kadłubca: Alicji Brzeziak, Ewie Pacholek, Marii Maciołek, Aleksandrze Maciejko, Emilii Maciejko, Anto-



niemu Pacholkowi i Krzysztofowi Pacholkowi. Współpracę z Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie nawiązała i koordynowała Iwona Młodowiec.

Srebrny Talent w kategorii artysta otrzymał Kabaret „Paczka”, czyli rodzeństwo Marta Mazurkiewicz i Marcin Mazurkiewicz, którzy uczęszczają na zajęcia recytatorskie prowadzone przez Grażynę Bielec w Miejskim Domu Kultury w Lubaczowie. Brązowy Talent w tej samej kategorii Kapi-

tuła przyznała scholii prowadzonej przez Dorotę Bielko. Należą do niej: Maria Maciołek, Karolina Gruszczyńska, Marcelina Drachus, Weronika Mosiężna, Ewa Pacholek, Anna Sigłowa, Dominika Kowal.

Nauczyciele, którzy w sposób szczególnie zaangażowali się w działania na rzecz rozwijania talentów młodzieży, otrzymali honorowe wyróżnienia. W naszej szkole tytuł „Mecenasa Talentu” otrzymała Iwona Młodowiec, nauczycielka języka polskiego, która

systematycznie rozwija zainteresowania uczniów, uzdolnienia i aspiracje, prowadząc dodatkowe zajęcia recytatorskie, na które uczęszczają chętni uczniowie wszystkich klas szkoły podstawowej. Nauczycielka aktywizuje uczniów i promuje ich talenty poprzez udział w konkursach recytatorskich: szkolnych, gminnych, powiatowych, rejonowych i wojewódzkich, na których dzieci odnoszą sukcesy.

Z inicjatywy Iwony Młodowiec nasza szkoła współpracowała z Teatrem im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Celem pierwszego wyjazdu było spotkanie z aktorem Karolem Kadłubcem, próba generalna na scenie, zwiedzanie teatru od kulis, integracja dzieci podczas wyjazdu, rozwijanie zainteresowań. Podczas kolejnego pobytu w teatrze uczniowie zaprezentowali autorską etiudę opracowaną podczas warsztatów. 18 czerwca 2021 r. jury pod przewodnictwem Dyrektora Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie Jana Nowary przyznało szczególne wyróżnienie dla szkoły za „Magię i wzruszenie w etiudzie pt. »Genesis«”. Laureatom życzymy dalszych sukcesów.

Samorząd uczniowski



Urok starych fotografii

Na łamach bieżącego numeru „Nad Brusienką” prezentujemy Państwu dwa powojenne zdjęcia ze zbiorów Tomasza Roga. Mamy nadzieję, że dzięki Waszej pomocy uda się zidentyfikować osoby, które się na nich znajdują.

Na pierwszej fotografii prawdopodobnie z lat 50. XX wieku widzimy dzieci i młodzież w saniach ciągniętych przez konia. W tle widać las, za-

pewne w pobliżu Cieszanowa. Zdjęcie zrobiono zimą, ale nie wiemy kogo przedstawia i w którym miejscu je wykonano.

Drugą fotografię zrobiono prawdopodobnie również w latach 50. XX w. przed kościołem św. Wojciecha w Cieszanowie. Przedstawia ona ludzi odświętnie ubranych siedzących w dwóch furmankach lub stojących obok muru ogradzającego kościół. Był to okres, gdy wielu mieszkańców pobliskich wsi przyjeżdżało na nabożeństwa do kościoła w Cieszanowie, ponieważ w ich miejscowościach nie było jeszcze zorgani-

zowanych parafii. Czy zdjęcie przedstawia wyjazd mieszkańców jednej z okolicznych wsi po cotygodniowej niedzielnej mszy świętej, czy może po innej uroczystości kościelnej?

Osoby, które rozpoznały kogoś na publikowanych zdjęciach i mogą pomóc w ich opisaniu proszone są o kontakt z Miejską Biblioteką Publiczną w Cieszanowie pod numerem telefonu 16 631 13 01 lub mailowo na adres: mbpcieszanow@op.pl. Z góry serdecznie dziękujemy za wszelką pomoc.

Tomasz Róg



„Początkiem i źródłem dobrego pisania jest mądrość” – Horacy

Unikatowe publikacje w naszej gminie

Cieszanów, choć niewielki, to może pochwalić się bogatym dorobkiem w dziedzinie literatury i prac naukowych.

Pozycją zasługującą na szczególne wyróżnienie jest książka autorstwa Edwarda Dziadły pt. „Dzieje Ochotniczej Straży Pożarnej w Cieszanowie 1870 -2020”. Monografia ta zdobyła II miejsce podczas XXVII Ogólnopolskiego konkursu na pamiętniki, wspomnienia, relacje i opracowania „Z dziejów OSP” organizowanego przez Związek OSP RP. Książka opisuje historię jednostki na przestrzeni lat, cieszanowskich strażaków - ochotników, ich bohaterstwo i zaangażowanie w służbę.

Bardzo ważne dla społeczności lokalnej, pasjonatów historii i nie tylko są „Cieszanowskie Zeszyty Regionalne”, których 6 numer ukazał się po ponad ośmioletniej przerwie. Wydawcą



tego czasopisma naukowego jest Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie.

Istotną pozycją jest też książka historyka regionalisty Tomasa Roga pt. „Szkola Podstawowa im. płk Bronisławy Wysłouchowej z Szabatowskich w Cieszanowie”. Promocja publikacji miała miejsce 17 października podczas uroczystości 20-lecia nadania Szkole Podstawowej w Cieszanowie imienia płk Bronisławy Wysłouchowej z Szabatowskich. Autor przedstawił w swej pracy historię szkolnictwa w Cieszanowie od 1857 roku do

czasów współczesnych. Dzięki staraniom pracowników MBP w Cieszanowie: Urszuli Kopeć – Zaborniak, Małgorzaty Łachowskiej, Tomasza Roga, którzy stworzyli nieformalną grupę Pasjonaci Historii Regionalnej, powstała książka „Strażniczka kresowej mowy”. Zawiera ona słownik gwary, którą posługiwali się mieszkańcy Cieszanowa i okolicznych miejscowości, a także niepublikowane wiersze i wspomnienia cieszanowianki Janiny Szajowskiej, wieloletniej pracownicy księgarni w Cieszanowie.

Nie można pominąć również publikacji „Bez-Kresy - Ogólnopolski Konkurs Poetycki: utwory nagrodzone i wyróżnione”, która ukazała się już kolejny rok z rzędu. Tomik wydawany jest przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Cieszanowie pod redakcją dyrektora Urszuli Kopeć – Zaborniak. Osoby zainteresowane historią regionalną informujemy, że trwają prace nad wydaniem kolejnego numeru „Cieszanowskich Zeszytów Regionalnych”. Jego promocja odbędzie się w styczniu lub lutym 2022 roku, czyli całkiem niedługo.

Wszystkim autorom i inicjatorom, bez których nie powstałyby tak wspaniałe i ważne dzieła dziękujemy i czekamy na kolejne.

Wymienione książki są do wypożyczenia w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Cieszanowie oraz w filiach bibliotecznych w Dachnowie, Nowym Lublińcu i Nowym Siole.

Anna Herda

NIETUZINKOWE ROZMOWY...

Spotkania autorskie organizowane przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Cieszanowie



W tym roku Miejska Biblioteka Publiczna w Cieszanowie miała przyjemność gościć dwie znane pisarki. Jesienią czytelników odwiedziła Natalia Sońska, natomiast w grudniu odbyło się spotkanie z Agnieszką Lis.

Obie panie tworzą literaturę obyczajową, w której nie brak wątków miłosnych. Nie boją się też podejmować tematów trudnych, po to, by czytelnik mógł się z nimi zmierzyć. Pisarki mają na koncie wiele powieści, a grono ich czytelników sukcesywnie rośnie.

Książki Natalii Sońskiej mają optymistyczny wydźwięk, podnoszą na duchu i pozwalają wierzyć w lepsze jutro. Również sama autorka rozciąga wokół siebie aurę życzliwości. Pisanie jest dla niej sposobem na życie, które łączy z pracą w kancelarii prawnej. Czytelnik, który kocha happy endy, z pewnością nie będzie rozczarowany po przeczytaniu książek Natalii.

Agnieszka Lis pracuje zawodowo, jest nauczycielem gry na fortepianie. Ta umiejętność często idzie w parze ze sztuką pisania odkrytą już w wieku 5 lat. Książki autorki trafiają do zakamarków ludzkiej duszy i pozwalają zrozumieć, że z każdej - nawet najcięższej - sytuacji zawsze jest jakieś wyjście. Co ciekawe, każda stworzona przez pisarkę historia jest inna, co uzasadnia szeroki wachlarz literackich środków warsztatowych. Agnieszka Lis przyciąga czytelnika nie tylko treścią, ale też sposobem bycia. Wzbudza sympatię i chęć niekończącej się rozmowy. Oba spotkania realizowane były w ramach Dyskusyjnych Klubów Książki i finansowane przez Instytut Książki.

Małgorzata Łachowska





Strażniczka kresowej mowy

Czy o gwarę regionalną warto dbać i ją przypominać? Czy jest ona reliktem przeszłości, czy wręcz przeciwnie? Z odpowiedzią przyszła grupa nieformalna Pasjonaci Historii Regionalnej, która podjęła się realizacji projektu „Strażniczka kresowej mowy”. Jego operatorem było Stowarzyszenie Samorządów Euroregion Roztocze. Inicjatywa miała na celu przybliżenie mieszkańcom regionu sylwetki cieszanowianki Janiny Szajowskiej, która przez ponad 40 lat zbierała lokalne słowa gwarowe, powiedzonka, przezwiska i nazwy miejscowe.

W ramach zadania przeprowadzone zostały spotkania edukacyjne z uczniami szkół podstawowych w Nowym Lublińcu, Cieszanowie, Dachnowie i Rudzie Różanieckiej, a także seniorami z Domu Dziennego Pobytu w Cieszanowie i Dziennego Domu Senior + w Chotylubiu. Starsi mieszkańcy dobrze pamiętają panią Janinę, dlatego chętnie podejmowali rozmowy na jej temat i dzielili się sentymentalnymi wspomnieniami. Janina Szajowska postrzegana była jako osoba inteligentna i życzliwa. Zmarła w 2015 roku, pozostawiając po sobie spuściznę dla kolejnych pokoleń.

Głównym celem projektu było wydanie publikacji „Strażniczka kresowej mowy” zawierającej słownik gwary cieszanowskiej, niepublikowane dotąd wiersze oraz wspomnienia cie-



szanowianki napisane głównie w latach 2002-2003. Uroczysta promocja książki odbyła się 30 listopada 2021 roku w sali widowiskowej Centrum Kultury i Sportu w Cieszanowie. Zgromadzeni uczestnicy wzięli udział w prezentacji wygłoszonej przez

historyka regionalistę Tomasza Rogę. Dotyczyła ona Janiny Szajowskiej, jej twórczości oraz Cieszanowa, w którym spędziła większą część swojego życia, pracując w księgarni. W wydarzeniu uczestniczyły córki Janiny Szajowskiej: Alicja Tyła

i Lucyna Lesiczka. Przywołały one przede wszystkim ciekawe informacje i zabawne anegdoty na temat swojej mamy. Uczestnicy spotkania otrzymali bezpłatne egzemplarze książki „Strażniczka kresowej mowy”. Publikacja trafiła także do szkół w gminie Cieszanów oraz bibliotek i instytucji kultury w powiecie lubaczowskim.

Grupę nieformalną tworzyli pracownicy Miejskiej Biblioteki Publicznej w Cieszanowie: Urszula Kopeć-Zaborniak, Małgorzata Łachowska i Tomasz Róg. Projekt „Sfinansowano przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich NOWEFIO na lata 2021-2030. Operatorem zadania jest Stowarzyszenie Samorządów Euroregion Roztocze”.

Małgorzata Łachowska